

DOROTA KRUK

Uniwersytet Warszawski
Instytut Polonistyki Stosowanej

Czasownik *stracić* i jego właściwości

Analiza semantyczno-składniowa

Słowa kluczowe: jednostka języka; właściwości semantyczno-składniowe; ograniczenia selekcyjne; reprezentacja semantyczna

Keywords: linguistic unit; semantic and syntactic characteristics; selectional restrictions; semantic representation

*W sztuce tracenia nie jest trudno dojść do wprawy;
tak wiele rzeczy budzi w nas zaraz przecucie straty,
że kiedy się je traci – nie ma sprawy.*

(E. Bishop)

W artykule tym podejmę próbę opisu właściwości semantyczno-składniowych wyrażenia stanowiącego nazwę zdarzenia, które jest powszechne i dotyka każdego człowieka, choć w większości wypadków każdy z nas chciałby go uniknąć. Mam tu na myśli czasownik *stracić*, który będzie przedmiotem mojej analizy. Wybór formy dokonanej podyktowany jest dwoma względami: po pierwsze, przyjmuję (m.in. za A. Bogusławskim (2001: 71)), że forma dokonana czasownika jest prostsza pod względem semantycznym od formy niedokonanej, po drugie, charakterystyka formy niedokonanej *tracić* byłaby kłopotliwa ze względu na to, że tworzy on pary aspektowe z innymi czasownikami przedrostkowymi – *utracić* i *zatracić*, por.:

(1) *Zazwyczaj tracił wszelką rachubę, nie wiedząc, jak wiele przeszedł.*

(1a) *Zatracił wszelką rachubę, nie wiedział, jak wiele przeszedł.*

(2) *W jej towarzystwie Teofil tracił wszelką swobodę.*

(2a) *W jej towarzystwie Teofil utracił wszelką swobodę.*

W artykule nie będę podejmować problemu wzajemnych relacji czasowników *stracić*, *utracić* i *zatracić*, choć zagadnienie to jest niewątpliwie interesujące. Szczególnie ważne jest rozstrzygnięcie, czy różnica między wymienionymi wyrażeniami, wywodzącymi się z jednego źródłosłowu¹, wynika z właściwości semantycznych, czy jest czysto pragmatyczna². Nie stanowią również przedmiotu mojego zainteresowania całości, których składnikiem jest czasownik *stracić*, takie jak *stracić [kogoś] z oczu*, *stracić twarz*, *stracić głowę* czy *stracić [coś: głowę, rozum] dla [kogoś]*, por.:

(3) *Reporter stracił głowę i wygadywał głupstwa, myśląc się bez przerwy.*

(4) *Zupełnie stracił głowę dla dziewczyny, którą pierwszy raz w życiu zobaczył.*

(5) *Ktoś, kto stracił twarz, bardziej zasługuje na wzdarcie niż na współczucie.*

(6) *Piotr stracił go z oczu, ale usłyszał dźwięk otwieranych drzwi wejściowych.*

Wymienione wyrażenia wykazują jedynie podobieństwo formalne – oparte są na wspólnym elemencie – powinny być analizowane i opisywane jako odrębne obiekty.

¹ Czasowniki *stracić*, *utracić*, *wytracić* < pol. *tracić* < psł. **tratiti* ‘zużywać coś, niszczyć, marnować, pozbywać się czegoś’ (pierwotnie ‘trzeć, rozcierać’) od pie. **trōt-* / **tēr-t-* opartego na pierwiastku **ter-* ‘trzeć’ (Boryś 2010: 639). Do grupy tej należy także czasownik *zatracić się*, który tworzy parę aspektową z formą *zatracać się* i jest najbardziej odległy semantycznie.

² Można bowiem przypuszczać, że są to jedynie różnice stylistyczne, na co wskazywać by mogła wymiennosc omawianych wyrażen w różnych kontekstach (a brak ekwivalencji również może być podyktowany względami pragmatycznymi). Jeśli rzeczywiście tak jest, to czasownik *stracić* należałoby uznać za neutralny względem *utracić* i *zatracić*. Przy czym leksem *zatracić* odczuwam jako przestarzały.

1. Kształt dwumiejscowej jednostki reprezentowanej przez czasownik *stracić*

Interesować mnie będzie dwumiejscowy czasownik *stracić* – z argumentami lewo- i prawostronnym. I w tym miejscu chciałabym zastanowić się nad możliwościami realizacji tych właśnie pozycji przyczasownikowych, co pozwoli mi ustalić kształt analizowanej jednostki. Zacznę od argumentu lewostronnego (mianownikowego), a dokładnie od pytania, czy pozycję tę, obok wyrażen redukowalnych do wyrażenia *ktoś*, mogą realizować również wyrażenia, które dadzą się sprowadzić do zaimka *coś*. Spójrzmy na przykłady (7) – (17):

- (7) *Bez Martynty wycieczki straciły sens.*
- (8) *Kanał stracił znaczenie dla żeglugi towarowej.*
- (9) *A teraz życie straciło dla niej wartość.*
- (10) *Masz w domu zbędne suche liście i róże, które straciły urok?*
- (11) *Samolot stracił skrzydło i spadł na ziemię.*
- (12) *Nie była ranna, choć obłożony workami samochód stracił kolejną szybę.*
- (13) *Drezno ma nowy most, ale straciło miejsce na liście UNESCO.*
- (14) *Jakiś czas temu azalia straciła najpierw kwiaty, a chwilę później liście.³*
- (15) *Czerń straciła nasycenie, więc ją trochę poprawiłam.*
- (16) *Na jak długo GKS Katowice stracił najlepszego zawodnika?*
- (17) *Czyżby romantyzm stracił zwolenników?*

W powyższych przykładach w pozycji mianownikowej znalazły się zarówno argumenty przedmiotowe, jak i nieprzedmiotowe: zdarzeniowe i niezdarzeniowe (nazwy cech abstrakcyjnych) – wszystkie redukowalne do wyrażenia *coś*. Zauważyć jednak należy, że przykłady (7) – (10) tylko z pozoru są zbudowane na czasowniku dwumiejscowym. Według mnie, stanowią realizację jednostki trójargumentowej o kształcie:

[coś_{i: M.}] *straciło* [coś_{j: B.}] dla [kogoś_{k: D.}]⁴.

³ Przyjmuję, że nazwy roślin redukują się do jednostki *coś*.

⁴ W przykładzie (8) *Kanał stracił znaczenie dla żeglugi towarowej*. w pozycji dopełniaczowej stoi wyrażenie, które sprowadza się do zaimka *coś*, ale w strukturze głębokiej odsyła do *kogoś* (osób pracujących w żegludze towarowej).

Bowiem w wypowiedziach, w których nadawca stwierdza, że wycieczki straciły sens czy życie straciło wartość, nie podaje się faktów. Nadawca mówi w nich o sobie i o swoich względem czegoś odczuciach, z którymi odbiorca wcale nie musi się zgadzać czy utożsamiać. Widać to dobrze w poniższym tekście, por.:

(18) *Duduś wcale się nie ucieszył. Zrobił jamnikowatą minę i powiedział: „Phi, teraz cała podróż straciła urok”. Dla mnie podróż wcale nie straciła uroku.*

Strukturę powierzchniową pozostałych wypowiedzi (11) – (17) przedstawić można jako [coś_i] *straciło* [coś_j], a nawet [coś_i] *straciło* [kogoś_j]. Przykłady te jednak nie stanowią realizacji analizowanej przeze mnie jednostki⁵. Jest to związane z jej właściwościami semantycznymi, a dokładnie z informacją, jaką niesie ze sobą wyrażenie *stracić* – komunikuje, że ktoś nie chciał tego, co się stało. Do kwestii tej wrócę w dalszej części artykułu, bowiem problem ograniczeń pozycji lewostronnej wymaga dalszego komentarza.

Wśród wypowiedzi korpusowych (NKJP) odnaleźć można przykłady, w których w pozycji mianownikowej stoją zarówno nazwy osobowe, jak i nazwy zwierząt, por.:

(19) *Misiek stracił dom i ukochanego właściciela.*

(20) *Młode zostały podrzucone po wypadku, w którym ptaki straciły gniazdo.*

(21) *Przygarnięte do ośrodka ptaki straciły rodziców przed opanowaniem latania.*

Nie są to jednak zwykłe realizacje analizowanej jednostki. Podobnie jak w wypadku przykładów z wyrażeniami redukującymi się do wyrażenia *coś*, istnieją ograniczenia semantyczne, które sprawiają, że nazwy zwierząt muszą zostać wyłączone z wyrażen, które konotuje czasownik *stracić*. Moim zdaniem, kluczowa jest tu możliwość uświadomienia sobie poniesionej

⁵ Nie odzwierciedlają też odrębnych jednostek języka. Można powiedzieć, że stanowią jednostkę operacyjną, czyli taką, która jest rezultatem operacji na istniejącej w systemie jednostce (operacji metaforyzacji).

straty, która implikuje możliwość powiedzenia o tym⁶. Również i do tej kwestii powrócę przy omawianiu właściwości semantycznych.

Jeśli zaś chodzi o pozycję prawostronną, to realizować ją mogą zarówno wyrażenia redukowalne do *ktoś*, jak i do *coś*. Tu może się nasunąć pytanie, czy *stracić* [kogoś_i] jest tym samym wyrażeniem, co *stracić* [coś_i]. Myślę, że nie należy doszukiwać się tu dwóch jednostek, co potwierdza fakt, że mogą one wystąpić w koniunkcji, por.:

(22) *Tylko z powodu własnej głupoty stracił udziały w firmie i wspólnika.*

(23) *Stracił kobietę, którą kochał, i dom, który budował.*

(24) *Straciła prawdziwego przyjaciela i nadzieję na lepsze życie.*

W związku z powyższym postulowany przeze mnie kształt jednostki to: [ktoś_{i; M.}] *stracił* [kogoś_j / coś_{k; B.}], gdzie pozycję lewostronną dla [ktoś_i] realizować mogą tylko nazwy osobowe. Problem, który pozostaje, to ograniczenia selekcyjne narzucane przez czasownik na pozycję drugą, czyli odpowiedź na pytanie, które wyrażenia redukowalne do jednostek elementarnych *ktoś* i *coś* mogą stać w tej pozycji (a także, które tej pozycji nie mogą realizować i dlaczego).

2. Czasownik *stracić* w słownikach współczesnej polszczyzny

Słowniki współczesnej polszczyzny uznają czasownik *stracić* za leksem wieloznaczny, przypisując mu nawet dziesięć znaczeń (por. ISJP). Spójrzmy zatem na definicje słownikowe:

Uniwersalny słownik języka polskiego (Dubisz 2003)⁷:

1. «przestać coś mieć, zostać bez kogoś lub bez czegoś, zostać wbrew swojej woli pozbawionym kogoś lub czegoś»: *Stracić rodzinę. Stracić posiadłość.*

⁶ Por. co na ten temat A. Bogusławski: „«świadomość, że *Fa*» obejmuje wiedzę, że *Fa*, ale się do niej nie ogranicza: należy do niej także «mówienie, że *Fa*» (w sensie mentalnym)” (Bogusławski 1988: 58).

⁷ Przy definicjach słownikowych nie zachowałam kolejności chronologicznej i jako pierwszy wymieniłam USJP ze względu na to, że jego podstawą był *Słownik języka polskiego* pod red. Mieczysława Szymczaka, wydawany na przełomie lat 70. i 80. XX wieku.

2. «ponieść stratę materialną, doznać uszczerbku na czymś»: *Stracić na handlu. Stracić na sprzedaży domu.*
3. «nie wykorzystać czegoś, zmarnować, przepuścić coś; roztrwonić»: *Stracić okazję. Stracić majątek, grając w karty.*
4. a) «stać się gorszym, mniej wartościowym wskutek czegoś, z powodu jakichś niesprzyjających okoliczności; ucierpieć»: *Okolica wiele straciła wskutek wycięcia lasu.* b) «wykonać na kimś wyrok śmierci»: *Stracić skazańców, więźniów.*

Inny słownik języka polskiego (Bańko 2000):

1. Jeśli jakaś osoba, rzecz, sytuacja itp. straciła coś, to przestała to mieć lub charakteryzować się tym. *Wczoraj 100 tys. osób straciło prawo do zasiłku...*
2. Jeśli straciliśmy coś, np. czas siły lub pieniądze, to zużyliśmy to bez potrzeby lub niewłaściwie. *Straciłem na te poszukiwania dużo czasu...*
3. Jeśli ktoś stracił na jakimś przedsięwzięciu lub zachowaniu, to jego sytuacja pogorszyła się, np. ma mniej pieniędzy lub gorszą opinię. *Na imporcie na pewno nie stracisz...*
4. Jeśli ktoś stracił krewnego lub przyjaciela, to jego krewny lub przyjaciel zmarł, zginął lub odszedł od niego na zawsze. *W powstaniu straciła męża i syna...*
5. Jeśli straciliśmy szansę, to nie wykorzystaliśmy jej. *Przez głupotę stracił taką okazję...*
6. Mówimy, że ktoś stracił rozum lub zmysły, jeśli popadł w chorobę psychiczną lub zaczął zachowywać się jak psychicznie chory. *Poldek, dziecko, rozum straciłeś?*
7. Jeśli ktoś stracił pewną liczbę kilogramów, to stał się o tyle lżejszy.
8. Jeśli jakaś osoba lub rzecz straciła ciepło, które powinna była zatrzymać, to oddała je, np. z powodu złego ubioru lub niewłaściwej izolacji.
9. Jeśli zawodnik lub zespół sportowy stracił bramkę lub punkt, to jego przeciwnik zdobył bramkę lub punkt.
10. Jeśli ktoś stracił życie, to zmarł.

Wielki słownik języka polskiego (Żmigrodzki 2007–)

1. [wzrok] «przestać mieć daną cechę, zdolność do czegoś, zmysł»: *Po śmierci męża straciła wzrok, po wylewie przestała chodzić i mówić.*
2. [dobytek] «przestać posiadać coś, co uprzednio się dostało lub zdobyło»: *Miliony ludzi straciło pracę i środki do życia.*
3. [żonę] «znaleźć się w sytuacji, w której ktoś z bliskiego otoczenia przestaje w nim być z powodu śmierci albo rozstania»: *Przeraża mnie myśl, że mogę kiedyś stracić ukochaną osobę.*
4. [kilogramy] «przestać mieć coś, co do tej pory stanowiło element budowy jakiegoś organizmu»: *Ten jednak w toku ewolucji stracił pióra.*
5. [czas] «zużyć coś niewłaściwie, marnotrawiąc to»: *Zanim dojechał do pit stopu, stracił mnóstwo cennych sekund.*
6. [okazję] «znaleźć się w sytuacji takiej, że to, o czym komunikuje następujący rzeczownik, minęło i nie można już z tego skorzystać»: *Przez chorobę straciła szansę na wystąpienie w roli Julii w którymś z pokazów przedpremierowych.*
7. [bramkę] «znaleźć się w sytuacji, w której przeciwnik zdobywa w grze bramkę, punkt»: *Szybko straciliśmy gola i musieliśmy ciężko pracować, żeby w końcu wywalczyć trzy punkty.*

Jak widać z powyższych definicji, kluczową rolę w wyróżnianiu i opisywaniu znaczeń czasownika *stracić* odegrała w pierwszym rzędzie łączliwość (a dokładnie wyrażenia stojące w drugiej pozycji), a następnie sposób, w jaki coś się straciło (na co wskazują użyte wyrażenia: *zostać pozbawionym, zmarnować, przepuścić, roztrwonić, nie wykorzystać*).

Wstępny ogląd zarejestrowanych przez słowniki przykładów wskazuje na to, że część definicji odnosi się do odrębnych jednostek języka. Za takie intuicyjnie uznałabym chociażby [ktoś_{i, M.}] *stracił na* [czymś_{j, Msc.}], [ktoś_{i, M.}] *stracił rozum*, [coś_{i, M.} (implikujące ktoś_{i, M.})] *stracił bramkę* czy komentowane już przeze mnie wcześniej [coś_{i, M.}] *straciło* [coś_{j, B.}] dla [kogoś_{k, D.}], gdzie mamy do czynienia z oceną nadawcy, a której realizację stanowi wypowiedź ze znaczenia 4.a. w USJP, choć na pierwszy rzut oka wcale tak nie wygląda (informacja o przyczynie straty nie jest istotna z punktu widzenia cech definicyjnych).

3. Właściwości semantyczne jednostki [ktoś_{i: M.}] *stracił* [kogoś_j/ coś_{k: B.}]

Omawiane słowniki wskazują na element ‘przestać mieć’ jako składnik znaczenia *stracić*, co jest zgodne z intuicją chyba każdego użytkownika polszczyzny. O wyrażeniach zawierających ten element pisała Zofia Zaron (1975). W swoim artykule omawiała takie czasowniki jak *dać*, *oddać*, *ofiarować*, *podarować* czy *przekazać*. Od czasownika *stracić* różni je obecność w strukturze adresata oraz chcenie, którym odznacza się agens, żeby przestać mieć. Wydaje się, że czasowniki, w których znaczenia można wskazać element ‘przestać mieć’, da się podzielić na dwie grupy ze względu na dodatkowy składnik ‘chcieć’ lub ‘nie chcieć’. Do tej, w której powiedziane byłoby, że ktoś chciał przestać mieć, należałyby np. *oddać*, *wyrzucić*, *pozbyć się*, *przekazać*, do drugiej zaś *stracić* czy *zgubić*, które informowałyby o tym, że nie chciał. Widać to w przykładach:

(25) *Jan stracił majątek.* – *Rozdał go biednym.

(26) *Jan stracił w tamtym roku współnika.* – *Zerwał z nim umowę.

(27) *Jan stracił cenne pióro.* – *Oddał je bratu.

Druga wypowiedź jest sprzeczna z pierwszą właśnie ze względu na zestawienie ‘nie chcieć’ i ‘chcieć’. W wypadku czasownika *stracić* składnik ‘nie chcieć’ umieściłabym w presupozycji. Podobnie jak element ‘mieć’, którego obecność jest tu raczej oczywista. Nie można bowiem stracić czegoś, czego się nigdy nie miało. To, że jest on w presupozycji, pokazują poniższe wypowiedzi, por.:

(28) *Po tym zdarzeniu Jan stracił ochotę na spotkanie z Marią.*

(29) *Mimo wszystko Jan nie stracił ochoty na spotkanie z Marią.*

(30) *Na nieszczęście stracił wtedy dużo pieniędzy.*

(31) *Na szczęście nie stracił wtedy pieniędzy.*

(32) *Po aresztowaniu stracił przyjaciół.*

(33) *Mimo aresztowania nie stracił przyjaciół.*

Widać zatem, że element ‘mieć’ nie podlega negacji. Zarówno wtedy, kiedy mówimy, że ktoś stracił, jak i wtedy, kiedy orzekamy, że ktoś nie stracił, mówimy, że to miał, por.:

(31a) **Na szczęście nie stracił wtedy pieniędzy, ale to nieprawda, że miał wtedy pieniądze.*

(33a) **Mimo aresztowania nie stracił przyjaciół, ale to nieprawda, że miał wtedy przyjaciół.*

Oczywiście, nie wyklucza to istnienia wypowiedzi typu *Nie stracił pieniędzy, bo ich nigdy nie miał.*, ale uznać je należy za grę językową, wykorzystującą właśnie to, że ‘mieć’ przy wyrażeniu *stracić* jest konieczne. I jest to wystarczająca informacja. Niepotrzebne (i mylące zarazem) jest wprowadzanie do definicji informacji o sposobie, w jaki ktoś zaczął mieć to, co stracił, tak jak to jest w WSJP, gdzie czytamy o stracie tego, „co uprzednio się dostało lub zdobyło”. A już na pewno nie może być to informacja, która daje podstawę do wyróżnienia kolejnego znaczenia.

Autorzy słowników dużo więcej miejsca poświęcają jednak sposobowi, w jaki ktoś coś (lub kogoś) stracił. Do definicji wprowadzają takie informacje jak „zostać pozbawionym czegoś lub kogoś” czy „nie wykorzystać czegoś”, zestawiają też czasownik *stracić* z wyrażeniami typu *zmarnować*, *przepuścić* czy *roztrwonić*. I w tym wypadku jednak należy zrezygnować z wprowadzania informacji o sposobie do definicji. Nie sposób jest tu bowiem ważny, a rezultat.

Z problemem sposobu wiąże się kwestia orzekania o tym, czy ktoś przyczynił się do tego, że przestał mieć, czy nie. Odpowiedź pozytywną narzucają wymienione w słownikach czasowniki *zmarnować*, *przepuścić* i *roztrwonić* (których obecność przy definicji jest konsekwencją łączliwości *stracić* z wyrażeniami *szansa*, *okazja*, *pieniądze* czy *majątek*). Spójrzmy na przykłady:

(34) *Marek zmarnował ostatnią szansę.*

(35) *Marek stracił ostatnią szansę.*

(36) *Marek zmarnował dzień.*

(37) *Marek stracił dzień.*

W wypadku czasownika *zmarnować* nadawca przesądza o odpowiedzialności osoby, o której mówi, natomiast przy czasowniku *stracić* jednoznacznej informacji o tym, czy ktoś się przyczynił do zaistniałego stanu, nie ma. Jak już pisałam w części dotyczącej składnika ‘nie chcieć’, osoba, która

straciła, nie mogła dążyć do tego świadomie. Natomiast nie chcąc, mogła się do straty przyczynić. Nie uważam jednak informacji o tym, że ktoś zrobił coś lub nie zrobił czegoś, co mogło spowodować to, że stracił, za element struktury semantycznej wyrażenia *stracić*. Brak takiej informacji odróżnia je już od wymienionych wcześniej czasowników.

Chciałabym omówić jeszcze kwestię reakcji na stratę. Informacja o tym, że stało się coś, czego ktoś nie chciał, sprawia, że łatwo nam się domyślić, że nie jest on z tego zadowolony. Oczekujemy wręcz, że nie pozostanie wobec zaistniałego faktu obojętny. Takie oczekiwania zgodne są z tym, co komunikuje czasownik *stracić*. Stąd uważam, że wypowiedź taka jak:

(38) *Marek stracił wroga.*

może wydawać się dziwna z tego względu, że zakładamy, że nikt nie chce mieć wrogów. Widać to, kiedy porównamy *stracić* z czasownikiem *zgubić*, który nie informuje o tym, że coś, co zostało zgubione, było z jakichś względów ważne. Nie każde bowiem zgubienie czegoś nazwiemy stratą, por.:

(39) *Marek zgubił guzik od marynarki, nie przejął się tym, bo ma zapasowy.*

(40) ? *Marek stracił guzik od marynarki, nie przejął się tym, bo ma zapasowy.*

(41) *Zgubiłem po drodze pióro. Drobiazg! Nie warto się tym przejmować.*

(42) ? *Straciłem swoje pióro. Drobiazg! Nie warto się tym przejmować.*

W związku z tym uważam, że w definicji powinna się znaleźć informacja o tym, że osoba, która coś lub kogoś straciła, nie uważa zaistniałej sytuacji za mało ważną.

Podsumowując moje wstępne rozważania dotyczące składników definicyjnych, chciałabym zaproponować (roboczą) definicję omawianej jednostki.

[ktoś_{i:M.}] *stracił* [kogoś_j/ coś_{k:B.}] =

P.: 'ktoś_i miał kogoś_j/coś_k i nie chciał nie mieć kogoś_j/czegoś_k,

A.: ktoś_i od pewnego momentu nie ma kogoś_j/czegoś_k i jest gotów powiedzieć, że nie jest dobrze, że tak jest?.

Kolejny problem to wiedza tego, kto stracił kogoś lub coś, a dokładnie kwestia tego, czy człowiek może nie wiedzieć o tym, że stracił (wtedy nie może nic na ten temat powiedzieć). I nie chodzi mi tu tylko o wypowiedzi typu *Nie wiesz, co straciłeś.*, ale o takie, jak w poniższych przykładach:

(43) *Stracił wtedy taką okazję i do tej pory o tym nie wie.*

(44) *Nie ma pojęcia, że przez tę wypowiedź stracił część swoich zwolenników.*

(45) *Nie wie, że stracił swojego najwierniejszego fana.*

Myślę, że użycie w tych wypowiedziach czasownika *stracić* jest jak najbardziej uzasadnione, o interpretacji zdarzenia decyduje bowiem nadawca (który bierze odpowiedzialność za użycie takiego, a nie innego, wyrażenia).

4. Problemy z prawostronną pozycją [ktoś_i:M.] *stracić* [kogoś_j / coś_k:B.]

Taki kształt definicji wiąże się z konsekwencjami w postaci pozostawienia wyrażen, których ona nie obejmuje. Chodzi tu dokładnie o wyrażenia, które mogłyby realizować pozycję prawostronną. To m.in. nazwy zmysłów: *wzrok*, *sluch*, *węch*, ale też *rachuba*, *trop*, *rozsądek*, *życie*, a nawet *ciepło*. Nienaturalny bowiem wydaje się zapis *mieć wzrok*, *rachubę* czy *ciepło*. Zauważyć jednak należy, że wyrażenia te nie funkcjonują na tych samych zasadach, co inne, mogące realizować omawianą pozycję, jak *czas*, *majątek*, *szansa*. Różnice te uwidaczniają się w połączeniach np. z imiesłowem biernym *stracony* (dotyczy to jednak tylko wyrażen redukowalnych do zaimka *coś*), por.:

(46) *Często rozmyśla o straconym czasie (majątku, straconej szansie).*, ale:

(47) *? Często rozmyśla o straconym wzroku (cieple, rachubie).*

Różnice spowodowane są tym, że wyrażenia te tworzą odrębne jednostki języka, które konstytuuje czasownik *stracić*. Połączenia zawierające nazwy zmysłów (być może i wyraz *życie*) należą do terminologii specjalistycznej – medycznej (por. *utrata wzroku* – *?strata wzroku*, *utrata życia* – *?strata życia*), tak jak połączenie z wyrażeniem *ciepło* należy do terminologii fizycznej. Natomiast *stracić rachubę* czy *stracić rozsądek* to zleksykalizowane zwroty.

Jednostek, które zawierają kształt *stracić*, może być jednak dużo więcej. W III sondzie słownikowej A. Bogusławski i M. Danielewiczowa (2005: 259) uznali za odrębną jednostkę również [ktoś_i] *stracił panowanie nad kierownicą*, definiując ją jako 'i przestał mieć wpływ na ruch pojazdem, którym i kierował'. W związku z tym za odrębne wyrażenie trzeba zapewne uznać [ktoś_i] *stracił panowanie nad sobą*. Kandydatem na kolejną odrębną jednostkę języka byłby również kształt [ktoś_i] *stracił nadzieję, że*_, analogicznie do jednostek typu [ktoś_i] *ma nadzieję, że*_ i [ktoś_i] *żywi nadzieję, że*_ (por. Bednarek 1991: 220, Danielewiczowa 2002: 258). Każdą z powyższych jednostek, a także te, które wymieniłam wcześniej, należy omówić oddzielnie.

Tak duża liczba jednostek języka, których członem konstytuującym jest czasownik *stracić*, nastęrcza wielu problemów przy opisie właściwości semantycznych oraz wynikających z nich ograniczeń selekcyjnych. Szczególnie trudne (choć nie tylko w wypadku tej jednostki) jest oddzielenie wyrażień, które realizują prawostronną pozycję, od tych, które tworzą z czasownikiem *stracić* odrębne wyrażenie.

Bibliografia

- BEDNAREK A., 1991, O nadziei. Próba definicji semantycznej, w: Bartmiński J., Puzyrówna J. (red.), *Język a kultura*, t. 2: *Zagadnienia leksykalne i aksjologiczne*, Wrocław: Wiedza o Kulturze, s. 325–353.
- BOGUSŁAWSKI A., 1988, *Język w słowniku. Desiderata semantyczne do wielkiego słownika polszczyzny*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- BOGUSŁAWSKI A., 2001, Pary czy wielocłonny aspektowe?, *Prace Filologiczne XLVI*, s. 69–70.
- BOGUSŁAWSKI A., DANIELEWICZOWA M., 2005, *Verba polona abscondita: sonda słownikowa III*, Warszawa: Elma Books.
- BORYŚ W., 2010, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- DANIELEWICZOWA M., 2002, *Wiedza i niewiedza. Studium polskich czasowników epistemicznych*, Warszawa: Katedra Lingwistyki Formalnej UW.
- ISJP – Bańko M. (red.), 2000, *Inny słownik języka polskiego*, t. 2, P–Ż, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- NKJP – *Narodowy Korpus Języka Polskiego* – PELCRA [on-line:] nkjp.pl.
- USJP – DUBISZ S. (red.), 2003, *Uniwersalny słownik języka polskiego*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

ZARON Z., 1975, *Niektóre słowa z elementem „zacząć/przestać mieć”* [w:] Janus E. (red.), *Słownik i semantyka. Definicje semantyczne*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, s. 105–110.

ŻMIGRODZKI P. (red.), 2007–, *Wielki słownik języka polskiego* [on-line:] www.wsjp.pl.

Semantic and Syntactic Analysis of Verb *stracić*

(s u m m a r y)

The purpose of the article is to describe semantic and syntactic characteristics of one of many linguistic units containing the form *stracić* (*to lose*). Dictionaries of contemporary Polish language consider *stracić* as a one, polysemous unit. Nevertheless, there are at least several units which are represented by the form of *stracić*, among others, [ktoś] *stracił* [kogoś] *z oczu*, [ktoś] *stracił głowę*, [ktoś] *stracił panowanie nad sobą*, as well as [coś] *straciło* [coś] *dla* [kogoś], which is very similar to the analyzed unit. The unit, which is the subject matter of the article is [ktoś] *stracił* [kogoś/coś]. The author, by analysis syntactic and semantic characteristics of the unit, attempts to define its selectional restrictions and tries to answer the question on what this unit might mean. As a result, a representation of its semantic content is presented.

